



Sygn. akt I CSK 74/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lipca 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Wojciech Katner

SSA Andrzej Nieduzak

w sprawie z powództwa A. M.

przeciwko Sopockiemu Towarzystwu Ubezpieczeń Ergo Hestia S.A. w Sopocie
o zadośćuczynienie, rentę i ustalenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 12 lipca 2012 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 7 lipca 2011 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 31 stycznia 2011 r. zasądził od pozwanej Sopockiego Towarzystwa Ubezpieczeń Ergo Hestia Spółki Akcyjnej w Sopocie na rzecz powoda A. M. kwotę 440.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lutego 2011 r. tytułem zadośćuczynienia, rentę w wysokości 4.318 zł, płatną do 10-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia się z zapłatą, począwszy od dnia 29 września 2009 r., ustalił odpowiedzialność pozwanej na przyszłość za skutki wypadku, któremu uległ powód i orzekł o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód w dniu 6 września 2006 r., uczestniczył – jako pasażer - w wypadku komunikacyjnym w pobliżu Hanoweru. Bezpośrednio po tym zdarzeniu został umieszczony w szpitalu w Hanowerze na oddziale intensywnej terapii, gdzie przebywał do 8 października 2006 r. i przeszedł dwie operacje, podczas których wykonano rekonstrukcję opony mózgowej, plastykę opony twardej, otwarcie czaszki przez sklepienie, kraniotomię związaną z przepływem mózgowo-rdzeniowym, nacięcie mózgu oraz opony mózgowej. Przytomność odzyskał po 33 dniach od wypadku, w szpitalu w Opolu. W placówce tej przebywał do 16 października 2006 r. Został tam poddany kilku zabiegom usunięcia szwów pooperacyjnych i drutowania szczęki; miał założoną rurkę trahotomiczną, sondę dożołądkową i cewnik. Po powrocie ze szpitala do domu zaczął chodzić, ale wymagał całodziennej opieki.

W wyniku wymienionych urazów powód doznał nieodwracalnych zmian w narządzie wzroku, obrażeń twarzy skutkujących zaburzeniami drożności dróg oddechowych, drożności nosa, utratą węchu, zaburzeniami w stawie skroniowo-żuchwowym i odwodzenia żuchwy. W związku z powikłaniami pourazowymi, pogorszył się stan jego uzębienia oraz stwierdzono u niego zaburzenia osobowości, charakteryzujące się upośledzeniem funkcji pamięci i uwagi, obniżeniem krytycyzmu, drażliwością oraz upośledzeniem sfery uczuciowo-popędowej. Powód jest trwale i całkowicie niezdolny do pracy, wymaga stałej opieki oraz dozoru. Stan jego zdrowia eliminuje go w znacznym zakresie z życia społecznego i rodzinnego.

Przed wypadkiem powód pracował w kraju i za granicą w budownictwie jako malarz-tylnkarz i osiągał z tego tytułu dochody w kwocie 3.536 zł miesięcznie. Z prac dorywczych uzyskiwał dodatkowo 300 zł miesięcznie. Obecnie pobiera rentę w wysokości 818 zł miesięcznie. Powód pozostaje pod opieką żony, która - nie mogąc podjąć pracy – utraciła dochód w wysokości 1.300 zł miesięcznie.

Oceniając tak ustalony stan faktyczny, Sąd Okręgowy przyjął, że odpowiednią sumę zadośćuczynienia za doznane przez powoda cierpienia fizyczne i moralne stanowić będzie kwota 500.000 zł i - uwzględniając wypłaconą już przez pozwaną kwotę 60.000 zł – zasądził z tego tytułu 440.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wyrokowania. Uznał też za usprawiedliwione roszczenie o rentę w zakresie kompensującym utracone przez powoda zarobki ($3535 \text{ zł} + 300 \text{ zł} - 818 \text{ zł} = 3.018 \text{ zł}$) i koszty związane z opieką nad nim (1.300 zł) oraz uwzględnił żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanej za skutki wypadku, które mogą nastąpić w przyszłości, a to uwagi na nie zakończony proces leczenia powoda i możliwość pogorszenia jego stanu zdrowia w związku z wypadkiem. Dalej idące roszczenia o zadośćuczynienie i rentę ocenił jako bezzasadne.

Sąd Apelacyjny, po rozpoznaniu apelacji obu stron, wyrokiem zaskarżonym skargą kasacyjną zmienił wyrok Sąd Okręgowego w ten sposób, że zasądzoną na rzecz powoda sumę zadośćuczynienia podwyższył do kwoty 540.000 zł, przy czym datę początkową naliczenia odsetek ustawowych od tej kwoty określił na dzień 10 września 2009 r., oddalił apelację powoda w pozostałym zakresie oraz w całości apelację pozwanej i orzekł o kosztach procesu.

Sąd Apelacyjny nie zgodził się z oceną Sądu pierwszej instancji, że wysokość zadośćuczynienia powinna uwzględniać poziom życia i zamożności mieszkańców regionu, w którym funkcjonuje poszkodowany, w konkretnym stanie faktycznym – województwa podkarpackiego. Wyraził przy tym pogląd, że istotny z tego punktu widzenia jest wyłącznie poziom życia społeczeństwa w całym kraju. W konsekwencji uznał, że odpowiednie zadośćuczynienie stanowić będzie suma 600.000 zł, pomniejszona o wypłaconą jednorazowo przez pozwaną kwotę 60.000 zł. Odsetki ustawowe od zasądzonego zadośćuczynienia należą się – zgodnie z żądaniem pozwu – od daty wytoczenia powództwa, gdyż już w zawiadomieniu o

szkodzie, złożonym pozwanej jesienią 2006 r., powód zgłosił roszczenie z tego tytułu w uwzględnionej ostatecznie wysokości.

W skardze kasacyjnej, opartej na podstawie określonej w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c., pozwany zarzucił Sądowi Apelacyjnemu naruszenie art. 445 § 1 k.c. przez błędną wykładnię „co do sum przyznanego zadośćuczynienia, co w konsekwencji doprowadziło do jego wypłaty w rażąco zaniżonej kwocie”.

Powołując się na tak ujętą podstawę kasacyjną wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w części oddalającej jego apelację w zakresie żądania podwyższenia zadośćuczynienia i wydanie orzeczenia co do istoty sprawy uwzględniającego roszczenie zgłoszone z tego tytułu w całości (1.140.000 zł).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ocenę zasadności skargi kasacyjnej należy poprzedzić przypomnieniem, że naruszenie prawa materialnego przez jego błędną wykładnię polega – najkrócej rzecz ujmując - na mylnym zrozumieniu, a więc na wadliwej interpretacji treści normy prawnej wynikającej z przepisu objętego zarzutem naruszenia. Nieodzownym elementem zarzutu błędnej wykładni prawa materialnego dokonanej przez sąd drugiej instancji, jest więc wyraźne wskazanie, na czym polega wadliwa interpretacja dokonana przez ten sąd, a także wyjaśnienie, jak - zdaniem skarżącego - przepisy te powinny być rozumiane (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 stycznia 1998 r., I CKN 424/97, OSNC 1998, nr 9, poz. 136; z dnia 19 marca 1997 r., II CKN 16/97 - niepubl. i z dnia 22 listopada 2002 r., V CKN 1505/00, niepubl.).

Skarżący, formułując zarzut błędnej wykładni art. 445 § 1 k.c. nie sprecyzował, w jaki sposób Sąd drugiej instancji odczytał znaczenie normy prawnej wyrażonej w tym przepisie i dlaczego dokonał tego wadliwie.

Z uzasadnienia przytoczonej w skardze podstawy kasacyjnej można wnioskować, że trafności zarzutu wypełniającego tę podstawę skarżący upatrywał w błędnym uznaniu przez Sąd Apelacyjny, iż zadośćuczynienie przyznane poszkodowanemu za doznaną krzywdę w wysokości umożliwiającej wybudowanie domu jednorodzinnego nie spełnia przesłanki „odpowiedniości” w rozumieniu art. 445 § 1 k.c., gdyż prowadzi do wzbogacenia. Rzecz jednak w tym, że Sąd

Apelacyjny tak uogólnionego poglądu nie wyraził, a jedynie uznał, że w konkretnym stanie faktycznym przyznanie powodowi zadośćuczynienia w dochodzonej wysokości, mającej - według oczekiwania skarżącego - umożliwić wybudowanie domu mieszkalnego, prowadziłyby do takiego skutku. Ocena ta nie była zatem rezultatem błędnej wykładni art. 445 § 1 k.c., lecz wnioskowania o konsekwencjach prawnych wynikających z zastosowania tego przepisu do ustalonego w sprawie stanu faktycznego (subsumcji). Skarżący nie podniósł jednak zarzutu niewłaściwego zastosowania art. 445 § 1 k.c., co stanowi wystarczającą podstawę do uznania skargi kasacyjnej za bezzasadną. Gdyby nawet powołał się na tę postać naruszenia wymienionego przepisu, skarga podlegałaby oddaleniu.

Suma pieniężna przyznana tytułem zadośćuczynienia ma być - zgodnie z art. 445 § 1 - odpowiednia. Przepis ten nie precyzuje zasad ustalania jej wysokości. Decydujące znaczenie ma tu rozmiar doznanej krzywdy, gdyż zadośćuczynienie ma na celu naprawienie szkody niemajątkowej, wyrażającej się doznaną krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych.

W orzecznictwie podkreśla się, iż nie dający się ściśle określić rozmiar krzywdy sprawia, że ustalenie wysokości zadośćuczynienia zależy od oceny sądu. Ocena ta powinna uwzględniać całokształt okoliczności sprawy, nie wyłączając takich czynników jak rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych, ich nasilenie i czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku, rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową oraz inne czynniki podobnej natury (zob. uchwałę pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, OSNC 1974, nr 9, poz. 145 oraz orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 15 grudnia 1965 r., II PR 280/65, OSNCP 1966, nr 10, poz. 168, z dnia 4 czerwca 1968 r., I PR 175/68, OSNCP 1969, nr 2, poz. 37, z dnia 10 października 1967 r., I CR 224/67, OSNCP 1968, nr 6, poz. 107, z dnia 19 sierpnia 1980 r., IV CR 283/80, OSNCP 1981, nr 5, poz. 81, z dnia 10 grudnia 1997 r., III CKN 219/97, nie publ., z dnia 20 marca 1998 r., II CKN 650/97, nie publ., z dnia 11 lipca 2000 r., II CKN 1119/98, nie publ., z dnia 12 października 2000 r., IV CKN 128/00, nie publ., z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00, nie publ., z dnia 29 września 2004 r., II CK 531/03, nie publ., z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40 oraz z dnia

28 czerwca 2005 r., I CK 7/05, nie publ., z dnia 9 listopada 2007 r., V CSK 245/07, OSNC-ZD 2008, nr D, poz. 95, z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 536/07, OSP 2010, nr 5, poz. 47, z dnia 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09, nie publ. i z dnia 28 stycznia 2010 r., I CSK 244/09, nie publ.).

Ocenny charakter kryteriów przydatnych do określenia odpowiedniej sumy pieniężnej na podstawie art. 445 § 1 k.c. sprawia, że zarzut naruszenia tego przepisu przez jego niewłaściwe zastosowanie wskutek zawyżenia lub zaniżenia wysokości przyznanego zadośćuczynienia może być podniesiony skutecznie tylko w razie oczywistego naruszenia tych kryteriów przez sąd drugiej instancji (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1999 r., III CKN 339/98, OSNC 2000, nr 3, poz. 58, z dnia 29 października 1999 r., I CKN 173/98, nie publ., z dnia 12 października 2000 r., IV CKN 128/00, nie publ., z dnia 4 lipca 2002 r., I CKN 837/00, nie publ. i z dnia 27 lutego 2004 r., V CK 282/03, nie publ. i z dnia 15 lutego 2006 r., IV CK 384/05, nie publ.).

Wbrew odmiennemu zapatrywaniu skarżącego, należne mu zadośćuczynienie pieniężne, określone przez Sąd Apelacyjny na sumę 600.000 zł, nie może być uznane za rażąco zaniżone, gdyż uwzględnia wszystkie przytoczone wyżej kryteria ustalania jego wysokości. Sąd Apelacyjny, dostrzegając szczególnie dotkliwe skutki obrażeń doznanych przez powoda w wypadku komunikacyjnym podwyższył sumę zadośćuczynienia o 100.000 zł. Odmienne zapatrywanie skarżącego oparte na argumentach wyłącznie polemicznych, nie mogło prowadzić do skutecznego podważenia zaskarżonego rozstrzygnięcia. Na marginesie należy wskazać, że skarga kasacyjna nie zawiera przekonywającego wyводу uzasadniającego twierdzenie, że suma przyznanego zadośćuczynienia nie może zapewnić poprawy warunków mieszkaniowych, w jakich funkcjonuje obecnie powód i tą drogą zrekompensować mu poczucie krzywdy.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł, jak w sentencji.